Nr. 5. Śmigiel, piątek 6. stycznia 1922. Rok 32

OREDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr.65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 10 mk., w części urzędowej lub reklamowej 20 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 160 006, w Wrocławiu (Breslau) nr.7283.

Część urzędową.

Ustawa.

z dnia 28. października 1921. r.
o opłatach stemplowych od rachunków i poświadczeń odbioru sum pieniężnych lub innych przedmiotów wartościowych.

CZĘŚĆ I.
Rachunki.

Art. 1. Rachunki podlegają opłacie w ilości po 2 mk. od każdego nawet niecałego tysiąca marek należności, wymienionej w rachunku.

Art. 2. Za rachunek (art. 1) uważa się w ustawie niniejszej pismo, które wystawca doręcza odbiorcy celem stwierdzenia należności za dostarczone rzeczy ruchome, wykonane prace lub usługi, albo też za innego rodzaju świadczenia.

Forma wystawienia pisma i sposób umieszczenia na niem nazwiska lub firmy wystawcy jest przytem bez znaczenia.

Art. 3. Rachunki, wystawione zagranicą, podlegają opłacie (art. 1) wówczas, jeśli dotyczą przedmiotów, znajdujacych się w kraju, lub jeśli przeznaczane są dla osób, mieszkających w kraju.

Art. 4. Duplikaty i odpisy rachunków podlegają tej samej opłacie co oryginały. Jeżeli oryginał został należycie ostemplowany, a uiszczenie opłaty zostało swierdzone przez urząd skarbowy, to duplikaty odpisy takiego rachunku podlegają opłacie w kwocie 100 marek od egzemplarza, jednak nie wyższej niż przypada od oryginału.

Art. 5. Nie podlegają opłacie rachunki wystawione:
1) na należność nie przewyższającą 500 mk.;
2) przez urzędy i instytucje państwowe;
3) dla służbodawców przez osoby, które pozostają lub pozostawały w stosunku służbowym w sprawach, dotyczących tegoż stosunku;
4) przez aptekarzy, zamieszczone na oryginalnych receptach lub odpisach tychże, dołączonych do wydawanych lekarstw, o ile dotyczą środków leczniczych, wymienionych w recepcie;
5) na należność, wynikającą ze stosunków wewnętrznych i między oddziałami jednego i tego samego przedsiębiorstwa.

Art. 6. Do uiszczenia opłaty od rachunku, wystawionego w kraju, obowiązany jest wystawca, opłatę zaś od odpisów rachunku ponosi odbiorca.

Odbiorca rachunku nieostemplowanego lub niedostatecznie ostemplowanego, winien jest przed upływem miesiąca, licząc od dnia następnego po otrzymaniu, zgłosić go pisemnie lub ustnie u najbliższego urzędu skarbowego pierwszej instancji. W razie niezgłoszenia w powyższym terminie odpowiada za uiszczenie opłaty solidarnie z wystawcą.

Art. 7. Opłata (art. 1) oblicza się od sumy należności, wymienionej w rachunku, przyczem z sumy tej nie wolno wyłączać kwot, otrzymanych przed wystawieniem rachunku na częściowe pokrycie należności.

Przy rachunkach, któremi stwierdzono należność za dostarczoną rzecz ruchomą, nie wolno ponadto wyłączać kwot, uiszczonych tytyłem cła, lub innych danin publicznych, oraz kosztów przesyłki, ubezpieczenia lub opakowania, o ile nie zostały wyłożone przez komisjonera lub ekspedytora.

Art. 8. Opłatę od rachunku, wystawionego w kraju, uiszcza się przed doręczeniem go osobie, obowiązanej do zapłaty należności lub osobie, działającej w jej imieniu.

Art. 9 Do uiszczenia opłaty od rachunku, wystawionego zagranicą, obowiązani są solidarnie wystawca i odbiorca rachunku oraz osoba, przedstawiająca rachunek zagraniczny jako dowód sądowi, urzędowi lub instytucji państwowej.

Art. 10. Opłatę od rachunku zagranicznego należy uiścić najpóźniej dnia trzydziestego, licząc od dnia następnego po otrzymaniu rachunku.

CZĘŚĆ II.
Poświadczenia odbioru sum pieniężnych lub innych przedmiotów wartościowych.

Art. 11. Pozwiadczenia odbioru sum pieniężnych lub papierów wartościowych, wystawione na dowód, że dłużnik dopełnił zobowiązania, podlegają opłacie w ilości po 5 mk. od każdego nawet niecałego tysiąca marek otrzymanej sumy lub wartości odebranych papierów.

Przepis ten nie dotyczy poświadczeń, określonych w art. 12.

Art. 12. Poświadczenia odbioru zakładów lombardowanych, instytucji kredytowych lub domów bankowych, wystawiane na dowód złożenia w tych instytucjach:
1) sum pieniężnych na rachunek przejściowy celem przekazania, albo jako wkład terminowy, lub bezterminowy, albo jako wkład oszczędnościowy,
2) papierów wartościowych na zabezpieczenie rachunku bieżącego, na zastaw terminowy lub na przechowauie,
3) innych przedmiotów wartościowych na zastaw lub przechowanie podlegają opłacie przy sumie lub wartości do 5000 mk. 1 mk.
powyżej 5000 mk. do 50000 „ 10 „
„ 50000 „ „ 100000 „ 20 „
a od każdych dalszych, choćby tylko rozpoczętych 100.000 mk. a 20 mk. więcej.

Podstawę obliczenia opłaty stanowi: przy papierach wartościowych (punkt 2) ich wartość nominalna, zaś przy przedmiotach wartościowych (punkt 3) wartość, zadeklarowana przez deponenta, wyrażona w poświadczeniu.

Art. 13. Poświadczenia zwrotu wartości, wymienionych w art. 12, podlegają opłacie, przewidzianej w tymże artykule.

Jeśli jednak poświadczenie zwrotu umieszczone jest na dowodzie, stwierdzającym przyjęcie zgodnie w artykułem 12, to jest ono wolne od opłaty.

Art. 14. Nie podlegają opłacie w myśl niniejszej ustawy poświadczenia odbioru:
1) wydawane przez urzędy lub instytucje państwowe;
2) wystawione na sumy lub wartości, nie przewyższające 500 mk.;
3) umieszczone w tekście tej umowy, które wykonanie stwiedzają;
4) dotyczące złożenia lub zwrotu kaucji służbowych, albo kaucji, zabezpieczających należycie opłacone umowy;
5) dotyczące zwrotu uiszczonej sumy, która się nie należała;
6) wystawione dla służbodawcy przez osoby, które pozostają lub pozostawały w stosunku służbowym, oraz przez członków ich rodzin na kwoty, wypłacone im z tytułu stosunku służbowego;
7) wydane przez związki samorządowe na wypłaconą daninę publiczną lub grzywnę;
8) wystawione na wynagrodzenia, otrzymane od państwa lub związku samorządowego zaświadczenia, wykonane w wypełnieniu obowiązku uzasadnionego w ustawie;
9) wystawione przez zakłady lub zrzeszenia, prawnie w państwie istniejące, a mające za cel wyłącznie działalność dobroczynną lub oświatową, jeśli dotyczą bezpośrednio tej właśnie działalności;
10) wystawione w sprawach, dotyczących obrotu pocztowego i telegraficznego oraz przewozu państwowemi kolejami żelaznemi lub statkami;
11) wystawione przez zakłady szkolne, o ile dotyczą opłat szkolnych (wpisowe);
12) umieszczone na rachunkach i obligach (skryptach dłużnych), jeśli dotyczą należności, wymienionej w rachunku lub obligu;
13) wystawione w obrocie wewnętrznym lub między oddziałami jednego i tego samego przedsiębiorstwa;
14) wydawane przez przedsiębiorstwa, oparte na ustawie o spółdzielniach z dnia 29 października 1920 r. oraz przez powiatowe lub giminne kasy oszczędności na przyjęcie lub zwrot wkładu oszczędnościowego, o ile suma wkładu lub jego zwrotu nie przekracza jednorazowo 5.000 mk.

Art. 15. Poświadczeniu odbioru podlegają opłacie bez względu na formę, w jakiej je sporządzono i niezależnie od tego, czy nazwisko lub firma wystawcy są położone na poświadczeniu własnoręcznie czy w sposób mechaniczny.

Listy kupieckie (bankowe i t. p.), zawierające poświadczenie odbioru, podlegają opłacie, o ile nie wystawiono właściwego pokwitowania.

Wpisy do książeczek wkładowych, stwierdzających przyjęcie wkładu (art. 12), uważa się także za poświadczenie odbioru.

Art. 16. Do uiszczenia opłaty od poświadczeń odbioru, wystawionych w kraju, obowiązany jest wystawca.

Odbiorca wystawionego w kraju poświadczenia (art. 11, 12), nieostemplowanego lub niedostatecznie ostemplowanego, winien jest przed upływem miesiąca, licząc od dnia następnego po otrzymaniu, zgłosić je pisemnie lub ustnie u najbliższego urzędu skarbowego pierwszej instancji. W razie niezgłoszenia w powyższym terminie odpowiada za uiszczenie połaty solidarnie z wystawcą.

Art. 17. Do uiszczenia opłaty od poświadczenia odbioru, wystawionego zagranicą obowiązani są solidarnie wystawca i odbiorca.

Art. 18. Opłaty od poświadczeń odbioru, wystawionych w kraju, należy uiszczać przed doręczeniem ich odbiorcy.

Art. 19. Opłaty od poświadczeń odbioru, wystawionych zagranicą uiszcza się w ciągu miesiąca, licząc od dnia następnego po otrzymaniu.

CZĘŚĆ III.
Przepisy wspólne, dotyczące rachunków i poświadczeń odbioru.

Art. 20. Opłaty od rachunków i poświadczeń odbioru uiszcza się znaczkami stemplowemi lub gotówką.

Szczegółowe przepisy w tym przedmiocie wyda w drodze rozporządzenia Minister Skarbu.

Art. 21. Sumy pieniężne, wyrażone w rachunkach lub poświadczeniach odbioru w walucie zagranicznej, przelicza się na walutę polską w sposób, który oznacza Minister Skarbu.

Art. 22. Wartość papierów wartościowych lub innych przedmiotów wartościowych oznacza się celem obliczenia opłaty według wartości sprzedażnej z czasu sporządzenia dokumentu.

Bliższe przepisy w tym względzie wyda Minister Skarbu.

Przepis ten nie dotyczy tranzakcji, przewidzianych w art. 12.

Art. 23. Osoby, obowiązane do uiszczenia opłaty, jak również odpowiedzialne za nią, winne są udzielać władzy skarbowej wszelkich wyjaśnień w sprawie ustalenia wartości przedmiotu i obliczenia opłaty.

Osoby, wymienione w ustępie pierwszym, obowiązane są także zezwolić władzy skarbowej na przejrzenie dokumentów i ksiąg o ile to jest potrzebne do stwierdzenia, czy przepisy niniejszej ustawy są należycie przestrzegane.

Art. 24. W razie nieuiszczenia opłaty, lub tylko częściowego jej uiszczenia, albo uiszczenia jej po upływie przepisanego terminu, każda z osób, obowiązanych do uiszczenia, ulega karze pieniężnej równającej się:
1. przy rachunkach i przy poświadczeniach odbioru, określonych w art. 11, 12-krotnemu, zaś
2. przy poświadczeniach, określonych w art. 12, 40-krotnemu iloczyniowi kwoty, nieuiszczonej lub uiszczonej w sposób inny, jak przewiduje ustawa.

Tej samej karze ulegają osoby odpowiedzialne za opłatę, jeśli, otrzymawszy dokument nieostemplowany, lub niedostatecznie ostemplowany, nie zgłoszą go pisemnie lub ustnie w przepisanym terminie u najbliższego urzędu skarbowego pierwszej instancji.

Zastosowanie niniejszego artykułu w przypadkach, w których opłaty nie uiszczono wcale lub uiszczono ją tylko w części, nie uchyla obowiązku uiszczenia opłaty, względnie części, której brakuje.

Art. 25. Winni innego rodzaju naruszeń niniejszej ustawy lub przepisów wykonawczych, wydanych na jej podstawie, ulegają grzywnie do wysokości 100.000 mk.

Art. 26. Prawo państwa do żądania opłaty ulega przedawnieniu z upływem lat pięciu, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym powstał obowiązek uiszczenia opłaty.

Prawo żądania kary pieniężnej lub grzywny kończy się po upływie lat pięciu, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym zaszło naruszenie przepisu.

Bieg przedawnienia przerywa się przez wszelkie czynności urzędowe, zmierzające do ustalenia wysokości opłaty lub do jej uiszczenia, względnie do nałożenia kary pieniężnej lub grzywny, gdy wiadomość o tych czynnościach doszła w drodze urzędowej do strony interesowanej.

Art. 27. Nieuiszczoną opłatę, karę pieniężną lub grzywnę wymierza władza skarbowa i zawiadamia o wymiarze przez nakaz płatniczy lub orzeczenie karne.

Kwoty wymierzone należy zapłacić w ciągu miesiąca od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego lub orzeczenia.

Kwoty, nieuiszczone w terminie, ściągnięte będą w drodze przymusowej według przepisów o egzekucji podatków bezpośrednich.

Art. 28. Zwrotu niewłaściwie uiszczonej opłaty można żądać w ciągu roku od dnia uiszczenia opłaty.

Art. 29. Przeciw nakazowi płatniczemu, orzeczeniu w przedmiocie kary lub grzywny, oraz orzeczeniu w przedmiocie kary lub grzywny, oraz orzeczeniu odmownemu na prośbę o zwrot opłaty można się odwołać do władzy skarbowej drugiej instancji w ciągu miesiąca od dnia następnego po doręczeniu nakazu lub orzeczenia. Odwołanie to należy wnieść do władzy skarbowej, która wydała nakaz płatniczy lub orzeczenie.

Odwołanie się do władzy drugiej instancji nie wstrzymuje wykonania orzeczenia co do ściągnięcia opłat. Wykonanie orzeczenia karnego wstrzymuje się aż do władzy prawomocnego rosztrzygnięcia odwołania.

W wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, orzekająca instancja może karę pieniężną zmniejszyć, najwyżej jednak o $_3/^4$ części.

Prawo do dalszego zmniejszenia kary, wzlędnie całkowitego jej umorzenia, na prośbę strony interesowanej przysługuje Ministerstwu Skarbu.

Art. 30. Ustawa niniejsza obowiązuje w b. zaborach rosyjskim i austrjackim.

Art. 31. Wykonanie niniejszej ustawy należy do Ministra Skarbu.

Art. 32. Ustawa niniejsza wchodzi w życie w miesiąc od dnia ogłoszenia i ma zastosowanie do rachunków i poświadczeń odbioru, doręczonych względnie odebranych, po wejściu w życie ustawy.

Jednocześnie z wejściem ustawy niniejszej w życie przestają obowiązywać wszelkie dotychczasowe przepisy w przedmiocie opłat (należytości) stemplowych od rachunków i poświadczeń odbioru, zawarte w rosyjskiej ustawie o opłatach (ZB. Pr. ces. ros. t. V wyd. 1903 r.), w rozporządzeniu z dnia 19 lipca 1916 r. (Dz. Rozp. dla b. G. G. warszawskiego Nr 40 poz. 126), w austr. ustawie z dnia 9 lutego 1850 r. (Austr. Dz. P. Nr. 50) i później wydanych austrjackich ustawach i rozporządzeniach, oraz w ustawie z dnia 16 lipca 1920 r. (Dz. Ust. Rz. P. z 1920 r. Nr. 73 poz. 498) o podwyższeniu i zrównaniu stawek przy niektórych opłatach stemplowych na obszarze b. zaboru rosyjskiego i austrjackiego.

Z tą chwilą tracą również moc obowiązującą uwolnienia i ulgi w przedmiocie opłat stemplowych od rachunków i poświadczeń odbioru, zawarte bądź w cytowanych ustawach, bądź w specjalnych ustawach lub rozporządzeniach zarówno rosyjskich jak i austrjackich, natomiast uwolnienia i ulgi przewidziane w ustawach Rzeczypospolitej Polski pozostają w mocy.

Marszałek: Trampczyński.
Przeydent Ministrów: A. Ponikowski.
Minister Skarbu: Michalski.

Ogłosiłem z nadmienieniem że powyższa ustawa weszła w życie z dniem 24. grudnia 1921 r.

Starosta. (—) Kopczyński.

Pomiędzy końmi dominjum Żegrowo stwierdzono parchy.

Śmigiel zach, dnia 4. 1. 1922.
Komisarz obwodowy.
Pioch.

Część nieurzędowa,

za którą władza nie bierze odpowiedzialności

Stosunki handlowe z Rosją.

Nawiązanie regularnych stosunków z Rosją znajduje coraz większy oddźwięk w sferach handlowo-przemysłowych polskich, tymbardziej, że wskutek zamknięcia granicy ustał zupełnie legalny handel z Rosją. (W związku z kryzysem gospodarczym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił ułatwić eksport i w tym celu otworzyć granicę).

Jak wiadomo, na zasadzie art. XXI traktatu Ryskiego z dn. 18 marca 1921 r. Polska z jednej strony Rosja zaś i Ukraina z drugiej zobowiązała się przystąpić do rokowań w sprawie umowy handlowej i umowy o kompensacyjnej wymianie towarów nie później niż w 6 tygodni od dnia ratyfikacji powyższego traktatu.

Termin ten dawno minął, do rokowań jednakże nie przystąpiono. Przyczyną tego była zła wola rządu sowieckiego i ukraińskiego, wyrażająca się w niewykonaniu postanowień traktatu ryskiego, wobec czego nie było podstawy do zawierania umowy nowej.

Sowietom jednak potrzebną jest umowa handlowa z Polską i dlatego zmieniły swoje stanowisko w sprawie wykonania postanowień traktatu ryskiego. Równocześnie przedstawiciele dyplomatyczni rządów Rosji i Ukrainy w Warszawie oświadczyli nieodnokrotnie gotowość zawarcia umów handlowych.

Ponieważ zbiegło się to również z zainteresowaniem się naszych sfer przemysłowo-handlowych sprawami stosunków handlowych z Rosją, — sprawa ta stała się aktualną. W tym celu odbywały się już przedwstępne narady w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i przypuszczać należy, że zasadnicze rokowania odbędą się wkrótce.

Zaznaczyć tu należy, że w posiedzeniu przystąpienia do rokowań, przedstawiciel komisarjatu handlu zagranicznego w Moskwie Gorczakow poczynił w Warszawie za zezwoleniem rządu znacznejsze zakupy artykułów pierwszej potrzeby w ilości 570 wagonów, zwłaszcza manufaktury. Jest to pierwsza oficjalna tranzakcja handlowa między Polską a Rosją.

Trzej Królowie

Idą gościńcem Trzej Króle,
Dary niosący w ciężkiej szkatule,
Mirrę, kadzidło i złoto.

Gwiazda migoce, mróz ciśnie tęgi,
Wicher świąteczne drze im siermęgi,
A oni idą mimo to.

Przeczuli bowiem po znaków mnóstwie,
Że Boga znajdą w ziemskiem ubóstwie,
U Matki-Panny przy piersi.

Żywot niejeden człowieczy minie,
Oni wciąż spieszą w świat ku dziecinie,
Powitać chcąc Ją najpierwsi.

Długo przez ziemie wędrując obce,
Blask wreszcie widzą w stajennej szopce,
I wraz u proga przystaną.

Żywego wkoło nie zajrzeć ducha,
Wół jeno z osłem żuje a chucha
I pachnie od żłobu siano.

I lęk zdjął Mądrych Trzech Króli wielki,
Bo gwiazdy oto blask wskazicielki
Świadczy, że stoją u celu.

„Zaliż nie pod tem dziecię podstrzesiem?
Czyż nie tu serce stęsknione niesiem,
Od lat, od wieków tak wielu?"

Wtem, gdy tak z sobą radzą po cichu,
Pastuch się w mierzwie ruszy, na strychu,
I czego chcą tu, zagadnie.

— „Samotrzeć oto idziem z oddali,
Dziecka szukamy, co świat ocali
I dusz dziedzinę zawładnie.

Trzej Króle sąśmy, Mędrcy ze Wschodu,
Półżywi z chodu, głodu i chłodu,
Przemożną gnani tęsknotą.

Skarby niesiemy w sakwach rozliczne,
Kadzidło, mirry ziarna goryczne
I szczere w szkatule złoto.

Żywot we drodze znojnej strawilim,
By u stóp Bożych rozesłać kilim
I dary złożyć troiste.

Wskaż nam to dziecię, człeku ubogi,
A z nami łaska Boża w twe progi
Pospołem wejdzie, zaiste!"

— „Niemasz tu dziecka, o Monarchowie!"
Trzem Mądrym Królom pastuch odpowie
I wnet się z siana wygrzebie.

„Lat dwa tysiące mija bez mała,
Odkąd je Matka na świat wydała,
Dziecko znów Bogiem jest w niebie...

Kadzidło księdzu niech służy do Mszy,
Ja tam na złoto wasze łakomszy,
Gorycz schowajcie dla siebie!"

Maryla Wolska.

Ludendorff i akt 5 Listopada.

Kozłem ofiarnym za proklamowanie tak zwanej „niepodległej" Polski w dniu 5 listopada 1916 — za ów akt chybiony ze stanowiska Niemiec zarówno jak Polski, który nie dał Niemcom pożądanego pokarmu polskiego dla dział rosyjskich, nie rzucił do stóp kaisera wdzięcznego narodu polskiego — stał się wyłącznie kanclerz Bethmann Hollweg. Grom za gromem podał na jego głowę ze strony sfer junkierskich, nie pojmujących wogóle żadnej innej polityki okrom polityki opancerzonej pięści i niemaskowanej aneksji za rzekomy liberalizm słabego kanclerza, miotanego sprzecznymi prądami i kierowanego brutalną ręką Ludendorffa, który wszakże uważał za stosowne zwalić całą odpowiedzialność za ten krok na niego.

Być może, iż w spuściźnie historycznej, jaką podobno pozostawił zmarły kanclerz, znajdzie się wyjaśnienie zakulisowanych obrad i konszachtów poprzedzających ten pamiętny akt. Za życia Bethmann Hollweg milczał i zeszedł do grobu jako winowajca w pojęciu ogółu niemieckiego.

Obecnie jednak podniósł się głos uniewinniający go poniekąd i wyświetlający rolę, jaką dyktatorski generał, uchodzący za zwolenika aneksji, odegrał w tej sprawie.

W „Deutsche Nation" opublikował b. poseł dr. Kurt Riezler artykuł, w którym zajmuje się kilku ustępami z książki wiele piszącego i mówiącego generała Ludendorffa. Autor wręcz zarzuca mu, iż niesłusznie robi kanclerza odpowiedzialnym za akt 5-go listopada, a swoją własną rolę ukrywa w obłoku. A dowody, jakie przytacza na to, są tak silne, że żadne prostowanie faktów nie zdoła ich obalić.

Cóż pisze o tem dr. Riezler? „Należało powstrzymać się z tem, by nie zamykać sobie drogi do pokoju z Rosją. Jest to jedynym poważnym zarzutem, jaki zrobić można polityce kanclerza. Wszelako właśnie w tym punkcie, gdzie krytyk a jest na miejscu, poczyna się współodpowiedzialność generała. Nie pomoże mu tu ani zatajanie ani milczenie. Generał nalega, Bethmann waha się. Naleganie jego rozpoczyna się dwa miesiące przed powołaniem go na generalnego kwatermistrza, dwa tygodnie przed protokułem wiedeńskim, w którym złożono na piśmie zasadniczą ugodę między sojusznikami w sprawie ogłoszenia manifestu w stosownej chwili.

„Wówczas kanclerz przedłożył gen. Ludendorffowi do zaopiniowania o nim raport generała Besslera z lipca 1916, zalecający proklamację niepodległej Polski. Ten raport odesłał Ludendorff z energicznemi uwagami na marginesie i uznał austrjacko-polskie rozwiązanie tej sprawy za niemożliwe do przyjęcia i wspólne rządy za rzecz nie do pomyślenia a jedyną drogę wejścia widział w utworzeniu państwa polskiego. Powtarzające się na marginesie do dopiski: „Sehr richtig" dowodzą, że Ludendorff godził się na to. Zaleca on ogłoszenie proklamacji i uwagi jego prowadzą do wniosku, że całą akcję uważał za zbyt powolną. „Trzeba to wkrótce uczynić!" Lub: „Czynu. Więc dalej!" Lub: „Jest to całkiem moje zapatrywanie, ale trzeba działać.

„I później jeszcze nagli Ludendorff. Bethmann pragnie odczekać, jaki będzie wynik sondowania Rosji a Ludendorff odrzuca to, sądząc, że widoki pokoju z Rosją zdają się mu bardzo słabe. Możnaby sprawę odwlec jedynie gdyby istniała pewność porozumienia (z Rosją) ale nie wyłącznie za podszepogólnych życzeń pokoju". Sondowanie Rosji pozostaje bez skutku i Bethmann przyzwala na proklamowanie aktu.

„Tak miały się rzeczy — pisze dr. Riezler. — Czy jest to godne Niemiec zawoalowywać dzisiaj i umniejszać swój udział w tej sprawie? Wprawdzie łatwowiernego czytelnika mogą wywieść w pole skrócone cytaty. Ale jest przyjętą podczas wojny i po wojnie metodą wykpiwać się z akcji, które się nie udały".

Na to gen. Ludendorff chyba niewiele będzie miał do powiedzenia w swej obronie. Nie podniesie się z pod zarzutu, że postąpił sobie w sposób niegodny Niemiec, chociaż mógłby może odrzec, że postąpił sobie w sposób tradycyjną niemiecką uświęcony.

Z rewelacji d-ra Riezlera wynika, że kanclerz Bethmann Hollweg za pomocą uchwalonej w zasadzie proklamacji państwa polskiego chciał wywrzeć na Rosję nacisk i skłonić ją do zawarcia pokoju z Niemcami na własną rękę. Uważał tę proklamację jedynie za straszaka, za groźbę, za manewr w grze dyplomatycznej. Wzorował się w tem na chytrej grze Berlina przed drugim rozbiorem Polski, w której sojusz z Polską posłużył Prusom do sojuszu z Rosją kosztem Polski.

Konkurs

na najlepszy życiorys pracownika, napisany przez niego samego.

Instytut Scejologiczny w Poznaniu, pragnąc zbadać społeczne warunki pracy w Polsce, ogłasza Konkurs na najlepszy życiorys pracownika, napisany przez niego samego.

Pierwsza nagroda: 100.000 marek (sto tysięcy)
Druga nagroda: 50.000 marek (pięćdziesiąt).

Za życiorysy nie nagrodzone Instytut płacić będzie od 2000 do 6000 marek, zależnie od objętości, tytułem zwrotu kosztów.

W konkursie mogą brać udział wszyscy, którzy zarabiają na życie pracą fizyczną robotnicy w fabrykach, kopalniach, zakładach przemysłowych, robotnicy miejscy, robotnicy rolni, pracownicy kolejowi, rzemieślnicy wszelkich zawodów. Nadzorcy i kierownicy robót mogą uczestniczyć w konkursie, jeżeli sami kiedyś pracowali fizycznie. Jestto doskonała sposobność dla tych wszystkich, którzy chwilowo są bez zajęcia.

Życiorys musi mieć najmniej 600 stron pisanych, wielkości zwykłej ćwiartki papieru, im więcej, tem prawdopodobniejsza nagroda. Kto nie umie pisać, może dyktować komuś innemu.

Błędy gramatyczne, zły styl, brzydkie pismo wcale nie przeszkadzają w uzyskaniu nagrody. Nie trzeba sobie wyobrażać, że napisanie historji własnego życia jest rzeczą bardzo trudną. Jeden z najlepszych życiorysów własnych, jakie są na świecie, był napisany przez Polaka włóczęgę, czeladnika piekarskiego. Chodzi tylko o to, aby szczerze, prawdziwie i szczegółowo opisać całe swe życie, od dzieciństwa aż do chwili obecnej. Najłatwiej opisywać wszystko po koleji, rok po roku, zdarzenie po zdarzeniu. Zresztą, pisać można, jak się chce. Trzeba tylko nie zapominać opisać szczegółowo: lata dziecinne w domu, stosunek do rodziców rodzeństwa, krewnych i znajomych; szkołę (jeżeli piszący chodził do szkoły); gdzie, kiedy i jak piszący nauczył się swego fachu; wszystkie rodzaje pracy zarobkowej, którym się oddawał od dzieciństwa aż do chwili obecnej; wszystkie miejsca, w których pracował, warunki pracy, wynagrodzenie, sposób życia (mieszkanie, jedzenie, ubranie), stosunek do pracodawców, dozorców, towarzyszy pracy, zabawy i przyjemności, którym się oddawał, służbę wojskową, udział w związkach i stowarzyszeniach, udział w życiu politycznem i religijnem. Należy również dokładnie opisać swoje stosunki przyjaźni, historje miłosne, życie małżeńskie (jeżeli piszący żonaty).

Pożądane, aby piszący zaznaczył, czy był i jest zadowolony lub niezadowolony ze swego losu wogóle, ze swego zajęcia w szczególności i dlaczego czego się spodziewa w życiu i czego najbardziej pragnie. Im więcej i szczerzej napisze o sobie, i o innych, tem lepiej.

Jeżeli piszący nie życzy sobie, aby się dowiedziano czyj to życiorys, może podać zmyślone imiona i nazwiska.

Własne nazwisko i adres należy tylko dołączyć w zapieczętowanej kopercie, dowiadomości Instytutu, który poręcza zupełną dyskrecję na żądanie. Na kopercie napisać należy jakiekolwiek godło (wyraz lub zdanie) i to samo godło powtórzyć na rękopisie życiorysu.

Rękopisy polecone nadesłać trzeba przed 1. października 1922 roku pod adresem: Profesor Florjan Znaniecki, Poznań, Uniwersytet.

Wszystkie rękopisy pozostaną własnością Instytutu.

Konkurs będzie rozstrzygnięty i nagrody wypłacone przed 1. stycznia 1923 roku.

W razie, gdyby żaden z nadesłanych życiorysów nie zasługiwał na pierwszą nagrodę. Instytut zastrzega sobie prawo bądź podzielenia nagrody między kilka osób, bądź powtórzenia konkursu.

Poznań, dnia 20. grudnia 1921. roku.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Trzech Króli
Jutro: Lucjana
Wschód: słońca, 8,39, zachód 5,29.
Długość dnia: 9,00. Przybyło 0,27.

Z TOW. PRZEMYSŁOWCÓW. Zarząd Tow. Przemysłowców przypomina swym członkom, że msza św. za zmarłych członków Tow. odprawiona zostanie w święto Trzech Króli, zaś tego samego dnia wieczorem o 7·30 na salce Ducha św. odbędzie się Walne Zebranie na które jak najliczniej się zaprasza.

ZEBRANIE TOW. GIMN. „SOKÓŁ" odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 stycznia w salce strzeleckiej o godz. 7 wieczorem.

NA INWALIDÓW WOJEN. złożył w tutejszym Komisarjacie Śmigiel zachód na rzecz inwalidów pewien oberżysta 2000 mk.

KINO-TEATR NOWOCZESNY. Zwracamy uwagę naszym Czytelnikom, na ogłoszenie dzisiejsze, że zjechał, do naszego miasta nasz rodak i dawać będzie w każdą niedzielę i święta przedstawienia kinowe w sali p. Kunzego przy kolejce.

CHOROBA P. NACZELNIKA PAŃSTWA. W dniu 31 grudnia r. z. zasłabł p. Naczelnik Państwa na skutek przeziębienia w czasie ostatniej podróży do Poznania. W ciągu nocy gorączka dosięgła 39,3°. W dzień Nowego Roku p. Naczelnik Państwa pomimo podniesienia temperatury przyjmował życzenia noworoczne na Zamku. W godzinach popołudniowych temperatura wynosiła 37,1. Ogólne osłabienie, samopoczucie dobre.

WYDZIAŁ ARCHITEKTONICZNY-BUDOWLANY. W państwowej szkole przemysłowo-handlowej w Lesznie otworzony został wydział architektoniczno-budowlany trzechletni, obejmujący klasę przygotowawczą i dwie klasy specjalne. Każdy rok nauki obejmuje dziewięciomiesięczne studjum teoretyczne w szkole i trzymiesięczną praktykę budowlaną poza szkołą. Warunki przyjęcia: Ukończona siemioletnia szkoła powszechna z dobrym postępem lub równorzędne przygotowanie (IV. kl. gmin. lub realn.). Uczniów niżej lat 16. nie przyjmuje się. Pierwszeństwo przysługuje posiadającym praktykę w budownictwie. Wpisy w kancelarji szkolnej co dzień od 11—12. Dyrekcja szkoły ul. Komeniusza 54.

O PREZYDENTA POZNANIA. Wobec tego, że poprzednia Rada Miejska niedawno rozwiązana, nie dokonała wyboru prezydenta miasta, wyborów tych dokonać ma na najbliższem posiedzeniu swem nowa Rada Miejska. Wybór odpowiedniego kandydata jest obecnie znacznie ułatwiony, gdyż wyjaśnił się skład nowej Rady, u której boku będzie urzędował nowy prezydent. Tej to okoliczności należy przypisać odmowne stanowisko wszystkich niemal kandydatów, do których poprzednia Rada Miejska zwracała się z prośbą, objęcia stanowiska prezydenta. Obecnie oprócz kandydatów poprzednich wchodzi także w rachubę pewien wyższy urzędnik sądowy z prowincji.

Z POCZTY. Od pewnego czasu zdarza się dość często, że nadawcy przesyłek listowych naklejają w miejsce nowych znaczków znaczki już poprzednio używane. Ponieważ znaczki stanowią opłatę za przewóz wzgl. i doręczenie przesyłek pocztowych ponosi w takim razie administracja pocztowa czyli skarb państwa odpowiednią stratę. Poszczególni nadawcy, nie zdawają sobie dostatecznie sprawy, że postępowanie takie jest karygodne, narażają się bowiem w każdym przypadku na nader dotkliwe kary tak administracyjne jak i sądowe.

CENY W MOSKWIE. Rynkowe ceny w Moskwie w połowie grudnia według urzędowych wiadomości sowieckich przedstawiały się w sposób następujący: 1 funt chleba żytniego 5.000 rb., 1 funt chleba pszennego 16.500 rb., 1 pud mąki żytniej 232.500 rb., 1 pud mąki pszennej 560.000 rb., 1 funt kaszy perłowej 9.300 rb., 1 funt kaszy manny 21.000 rb., 1 funt kaszy gryczanej 11.100 rb., 1 funt kaszy jaglanej 8.800 rb., 1 funt kartofli 1.300 rb., 1 funt kapusty kwaszonej 2.500 rb., 1 funt śledzi 9.500 rb., 1 funt mięsa wołowego 15.000 rb., 1 funt baraniny 16.500 rb., 1 funt słoniny 40.000 rb., kwarterka mleka 8.000 rb. 1 funt masła śmietankowego 70.000 rub., 1 funt obeju słonecznikowego 34.500 rb. 1 funt cukru w kawałkach 70.000 rb., 1 pud owsa 140.000, 1 pud siana 85.000 rb.

Telegramy.

Niesłychany zakaz!

Warszawa, 5. 1. Rozkazem komisarza rządowego na miasto Warszawę zabroniono zbierania datków na fundusz wyborczy na Wileńszyźnie.

Ściąganie daniny.

Warszawa, (AW.) W ministerstwie skarbu opracowywane jest tymczasowe rozporządzenie o ściąganiu 2 proc. rocznej pensji za rok 1920 od urzędników państwowych jako części należnej od nich daniny uchwalonej przez sejm w dniu 16. grudnia zr.

Calonner na G. Śląsku.

Katowice, 4. 1. (Pat.) Wczoraj wieczorem min. Olszowski podejmował p. Calondera kolacją w restauracji Hotelu Savoy.

Obecni byli doradcy p. Calondera oraz polscy przewodniczący poszczególnych podkomisyj gospodarczych. Ze strony niemieckiej obecny był wiceminister dr. Lewald.

Katowice, 4. 1. (Pat.) Dziś w południe p. Calender wyjeżdża do Opola w celu złożenia wizyty międzysojuszniczej komisji rządzącej. Pobyt p. Calondera na Górnym Śląsku potrwa 8 dni.

Katowice, 4. 1. (Pat.) Według doniesień prasy niemieckiej Calonder przez 3 dni będzie zwiedzał zakłady przemysłowe zarówno w polskiej, jak niemieckiej części Górnego Śląska. W dniu 6. bm. przyjmować będzie delegacje ludności Górnego Śląska.

Kurs marki polskiej.

Gdańsk, 3. 1. — Marka poska 6.66 — 6.69, przekazy na Warszawę 6.71 — 6.74.
Berlin, 3. 1. — Marka polska 6.20 — 6.25.
Katowice, 3. 1. — Markę polską notowano dziś 6.25.
Genewa, 3. 1. — Marka polska 0.18.
Zurych, 3. 1. (Pat). Warszawa 0.17.
Praga, 3. 1. (Pat). Warszawa 2.02 i pół — 2.62. Marki polskie 1.82 i pół — 2.42 i pół.
Budapeszt, 3. 1. (Pat). Marka polska 17. 18.

Sprostowanie.

Odwołanie przez p. Ludwika Domagałę i p. W. Feldgebel za rzuconą obelgę przez dotychczasowego prezesa Koła Inwalidów p. Ludwika Łopatę na p. burmistrza Pitułę jest fałszywem i nie polega na najmniejszej prawdzie.

Nadmieniam, że o ile obelga przezemnie rzuconą została p. burmistrzowi, to jestkem sam w stanie za nią odpowiadać a niepotrzebuję żadnych opiekunów ani zastępców.

Obelga została rzuconą nie przez p. Łopatę p. Pitule, lecz przeciwnie, nawet został niesłusznie sprowadzony przez p. Pitułę żandarm, który miał mnie zaaresztować wówczas jako przewodniczącego.

Ludwik Łopata
były prezes Koła inwalidów na miasto Wielichowo.

Wezwanie.

We wtorek, dnia 3. bm. pozostawiłem w ładownicy w Starem Bojanowie mój kij trzcinowy. Upraszam tego pana, który go wziął, aby zechciał go zwrócić do rąk moich w przeciągu 5 dni, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu podam nazwisko jego do publicznej wiadomości a sprawę całą oddam na drogę sądową.

Czesław Skąpski, Śmigiel.

Redaktor: Julian Tycski, Wydawca: A. Klóskowski, Czcionkami drukarnia Klóskowskiego w Śmiglu.